

opusdei.org

Następca Piotra to sługa biskupów i wszystkich wiernych.

Z okazji tygodnia modlitw o
jedność chrześcijan
publikujemy krótki wywiad z
ks. dr Stanisławem Urmańskim,
autorem książki o relacjach
katolicko-prawosławnych.

17-01-2017

**Wiemy, że w dialogu z luteranami
punktem wyjścia jest nauka o**

usprawiedliwieniu. Jak jest w przypadku prawosławia?

Mimo, że podział trwa dłużej, to różnice jakie dzielą katolików i prawosławnych są znacznie mniejsze niż te, które dzielą katolików i luteranów czy inne wspólnoty wywodzące się z Reformacji. Nie ma różnic doktrynalnych jeśli chodzi o rozumienie Trójcy Św. i osoby Chrystusa, podobnie jest w przypadku sakramentów.

Wprawdzie wielu uważa za sporną kwestię *Filioque*, pochodzenia Ducha Św., to pogłębione studium zlecone przez Św. Jana Pawła II pokazało, że wersja grecka i łacińska *Credo* nie są ze sobą sprzeczne, wyrażają w różnych językach i za pomocą różnych sformułowań tę samą prawdę o Trójcy Św. W tej sytuacji podstawową kwestią jest rozumienie pozycji Piotra i jego następców w Kościele.

Co oznacza prymat następcy Piotra w Kościele?

Pan Jezus ustanawiając grupę dwunastu apostołów, która stała się zaczynem Kościoła, postawił na jej czele Piotra. Misja powierzona apostołom jest kontynuowana przez kolegium biskupów. Misja biskupów to przedłużenie jedynej misji Chrystusa, stąd potrzeba służby ich jedności. To jest właśnie misja następców Piotra, służyć jedności episkopatu, tak aby wszyscy wierni wyznawali tę samą wiarę i byli złączeni poprzez braterską miłość. Ta świadomość prowadzi wszystkich katolików do wspierania modlitwą następcy Piotra a jednocześnie do uważnego wsłuchiwania się w jego głos, aby w każdej epoce żyć pełnią wiary w Chrystusa.

Jakie postępy nastąpiły jeśli chodzi o dialog katolicko-prawosławny?

W ostatnich latach teologiczna komisja odpowiedzialna za dialog katolicko-prawosławny wydała dwa bardzo ważne dokumenty. W 2007 r. w Rawennie komisja stwierdziła, że prymat powszechny jest mocno zakorzeniony w tradycji kanonicznej Kościoła, zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie oraz że w pierwszym tysiącleciu ten prymat był związany z katedrą biskupa Rzymu. Z kolei zeszłoroczny dokument z Chieti analizuje relacje między Kościołem na Wschodzie i na Zachodzie w pierwszym tysiącleciu, wskazuje na łączność wszystkich biskupów pomiędzy sobą oraz szczególną pozycję biskupa Rzymu wśród nich. Dokument z Chieti to ważny krok w ukazaniu prawosławnym, że szczególna rola biskupa Rzymu jest służbą wobec wszystkich biskupów i uznanie jego szczególnego autorytetu nie jest ograniczeniem dla wiernych, ale ważną pomocą w głębokim przeżywaniu wiary. Postęp w

procesie dialogu ekumenicznego to kolejny znak nadziei w drodze ku pełnej jedności wszystkich chrześcijan, za którą w sposób szczególny modlimy się w tych dniach.

Jakie znaczenie miałby powrót Kościołów prawosławnych do pełnej jedności z Kościołem katolickim?

Wiara, którą wyznaje Kościół katolicki jest ta sama we wszystkich miejscach i czasach. Z drugiej strony, w poszczególnych miejscach na przestrzeni wieków miało miejsce głębsze zrozumienie pewnych aspektów naszej wiary. Powrót prawosławia do pełnej łączności z biskupem Rzymu byłby okazją, by wspaniałe bogactwa Kościołów wschodnich zostały głębiej odkryte na Zachodzie. Do nich należy zaliczyć m.in. podkreślenie znaczenia liturgii w życiu Kościoła,

sposób rozumienia i praktykowania modlitwy oraz nauczanie o przeobstwieńiu człowieka (gr. *theosis*). Liturgia jest źródłem i szczytem życia Kościoła do którego dążą i z którego czerpią wszystkie pozostałe elementy jego życia, w tym uświęcanie rzeczywistości doczesnej, własnej pracy zawodowej i życia rodzinnego. Wschodnia myśl liturgiczna może nam pomóc lepiej zrozumieć, że liturgia nie kończy się po wyjściu z Eucharystii, ale niejako trwa we wszystkich działaniach chrześcijanina, spełnianych na chwałę Bogu. I odwrotnie, wszystkie działania chrześcijanina dążą do oddania chwały Bogu w liturgii.

Czego możemy nauczyć się jeśli chodzi o modlitwę od chrześcijańskiego Wschodu?

Co ciekawe, redaktorem części Katechizmu Kościoła Katolickiego dotyczącej modlitwy jest Jean

Corbon. Ten kapłan urodzony w Paryżu większość swojego życia spędził w Libanie, czerpiąc z tradycji modlitwy chrześcijańskiego Wschodu. Modlitwa wypływa z głębokiej relacji osobowej, jest rozmową z Bogiem, który nie jest kimś odległym, ale miłującym Ojcem, interesującym się wszystkimi naszymi sprawami. Tak rozumiana modlitwa przestaje być jedynie obowiązkiem, a staje się głęboką potrzebą, na której opiera się całe życie chrześcijanina, także rzeczy, które pozornie nie mają nic wspólnego z naszą wiarą. Tu dochodzimy do idei przeobóstwienia (gr. *theosis*), bardzo obecnej w myśli wschodnich Ojców Kościoła. Chrześcijanin wszczepiony w Chrystusa poprzez sakramenty, szukając i wypełniając wolę Bożą we wszystkich aspektach swego życia nie żyje już własnym życiem, ale pozwala aby przez niego działał sam Bóg, oczyszczając i prowadząc ku

pełni jego istnienie. Ta droga nie jest tylko dla wybranych, każdy chrześcijanin, także ten żyjący pośród świata, jest powołany do tej łączności z Bogiem, jaką jest świętość, w pewnym sensie synonim przebóstwienia.

Dokument z Rawenny. Prymat papieski w dialogu katolicko-prawosławnym.

Dokument z Rawenny, owoc oficjalnego dialogu katolicko-prawosławnego, otwiera nowy etap w teologicznej refleksji na temat prymatu biskupa Rzymu. Dokument uznaje istnienie prymatu powszechnego w Kościele, zwracając jednocześnie uwagę na rozbieżność zdań pomiędzy katolikami i prawosławnymi jeśli chodzi o sposób rozumienia tego prymatu. Książka przedstawia ten dokument, wraz z dyskusją teologiczną wokół niego a

także próbuje szukać rozwiązań dla istniejących jeszcze różnic zdań. W tym celu analizuje dwudziestowieczną teologię prawosławną na temat prymatu, w sposób szczególny prace A. Schmemanna, M. Afanasjewa i J. Zizioulasa a z drugiej strony prace tych autorów katolickich, którzy sugerują odnowioną interpretację stwierdzeń Soboru Watykańskiego I, w sposób szczególny J.M. Tillarda i P. Rodrígueza. W ten sposób dochodzi się do wniosku, że właściwe przedstawienie powszechnego prymatu biskupa Rzymu w kontekście eklezjologii komunii, pozwoliłoby w przyszłości uzyskać jednomyślność w kwestii prymatu pomiędzy katolikami i prawosławnymi.

Stanisław Urmański urodził się w Warszawie w 1984 r. Magister Finansów i Bankowości w SGH (2008), uzyskał tytuł magistra teologii

na Papieskim Uniwersytecie
Świętego Krzyża w Rzymie (2011)
oraz doktora teologii na
Uniwersytecie Nawarry (2015).
Niniejsza książka to jego rozprawa
doktorska. Jego zainteresowania
teologiczne, oprócz eklezjologii i
ekumenizmu obejmują również
teologię trynitarną i antropologię.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/nastepca-piotra-to-sluga-
biskupow-i-wszystkich-wiernych/](https://opusdei.org/pl-pl/article/nastepca-piotra-to-sluga-biskupow-i-wszystkich-wiernych/)
(27-02-2026)